

**Przemówienie przewodniczącej Roberty Metsoli przed Parlamentem Europejskim**  
**Nadzwyczajna sesja plenarna upamiętniająca tysiąc dni rosyjskiej inwazji na Ukrainę**  
*Bruksela, 19 listopada 2024 roku*

Dziś mija tysiąc dni od rozpoczęcia przez Rosję brutalnej inwazji na Ukrainę.

Tysiąc dni terroru, cierpienia i niewyobrażalnych strat. Tysiąc dni odwagi, oporu i niezłomnego ducha.

Przez tysiąc dni naród ukraiński oraz pan, panie prezydencie Zełenski, pokazuje światu, jak wygląda prawdziwa odwaga. Broni się pan i nie godzi na porażkę. Pański naród jest inspiracją dla wszystkich, którzy cenią sobie wolność na całym świecie.

Przez tysiąc dni Parlament Europejski stoi ramię w ramię z narodem ukraińskim i jego przedstawicielami w Radzie Najwyższej, zjednoczony i bez cienia wahania. I nadal będziemy wspierać Ukrainę – dziś, jutro, każdego dnia. Tak długo, jak będzie trzeba.

Jest to napaść nie tylko na Ukrainę, ale także na porządek oparty na zasadach. Napaść na nasze wartości i na nasz styl życia. Stawką jest tu pokój, demokracja i wolność. Znamy poświęcenie Ukraińców, nie tylko dla samych siebie, ale też dla nas wszystkich.

Zawszę będę dumna z tego, że Parlament prowadzi koalicji wsparcia Ukrainy środkami politycznymi, finansowymi, humanitarnymi i wojskowymi. Zawsze będziemy bronić pokoju – prawdziwego pokoju, którego podstawą będzie sprawiedliwość, godność i zasada „nic o Ukrainie bez Ukrainy”.

Dlatego nałożyliśmy surowe sankcje na Rosję i apelujemy o podjęcie dalszych kroków, aby uderzyć w rosyjską maszynę wojenną.

Dlatego jako pierwsi zaapelowaliśmy o właściwe miejsce dla Ukrainy w Unii Europejskiej. Dlatego byliśmy na miejscu w Kijowie zaledwie kilka tygodni po rozpoczęciu inwazji.

Nasze przesłanie jest dziś jasne i proste: Jesteśmy z Ukrainą, aż odzyska wolność, aż zapanuje prawdziwy pokój.

Tak długo, jak będzie trzeba. Chwała Ukrainie!